

UZASADNIENIE

J. G. (1) został oskarżony prywatnym aktem oskarżenia S. L. o to, że: „w dniu 4 września 2017r. dopuścił się zniesławienia mojej osoby w ten sposób, że w obecności sąsiadów (ojca oraz matki) pomówił mnie o to, że jestem z (...), używając sformułowania (...) oraz wykrzykiwał obraźliwe słowa w kierunku mojej osoby : (...), w ten sposób, że słowa te mogły dotrzeć do szerszej publiczności (innych sąsiadów), które to słowa poniżyły mnie w opinii publicznej” tj. o czyn z art. 212 § 1 kk oraz o to, że: „w dniu 04.09.2017 r. o godz. 11.00 w miejscowości Ć.(...) naruszył nietykalność cielesną mojej osoby po nieuprawnionym wtargnięciu na moją posesję poprzez popychanie, uderzanie kijem po plecach z lewej strony, następnie po przejściu na swoją posesję rzucał kamieniami w moją stronę uderzając w moje nogi” tj. o czyn z art. 217 § 1 kk.

Natomiast J. G. (2) został oskarżony przez ww. oskarżyciela prywatnego o to, że: „w dniu 4 września 2017 roku po nieuprawnionym wtargnięciu na moją posesję naruszył nietykalność cielesną mojej osoby poprzez kopanie po nogach, następnie po przejściu na swoją posesję rzucał kamieniami w moją stronę czym naruszył integralność mojej osoby” tj. o czyn z art. 217 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 23 października 2018 r. w sprawie II K 413/17 Sąd Rejonowy w Z. oskarżonego J. G. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 4 września 2017 roku w miejscowości Ć., gm. K., pow. (...), woj. (...) pomówił S. L. w obecności innych osób o zachowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej tj. popełnienia czynu z art. 212 § 1 kk i za to na mocy art. 212 § 1 kk skazał go, a na mocy art. 212 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 70 (siedemdziesiąt) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych.

Oskarżonego J. G. (1) Sąd uznał za winnego tego, że w dniu 4 września 2017 roku o godz. 11.00 w miejscowości Ć., gm. K., pow. (...), woj. (...) po nieuprawnionym wtargnięciu na posesję S. L. naruszył jego nietykalność cielesną poprzez popychanie, uderzanie kijem po plecach z lewej strony, a następnie po przejściu na swoją posesję poprzez rzucanie kamieniami w jego stronę i uderzając w jego nogi, czym naruszył nietykalność cielesną S. L. tj. popełnienia czynu z art. 217 § 1 kk i za to na mocy art. 217 § 1 kk skazał go, a na mocy art. 217 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 90 (siedemdziesiąt) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych.

Na mocy art. 85 § 1 kk w zw. z art. 86 § 1 i § 2 kk Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego J. G. (1) w punkcie I (pierwszym) i II (drugim) wyroku jednostkowe kary grzywny i wymierzył mu karę łączną grzywny w wymiarze 140 (sto czterdzieści) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych.

Oskarżonego J. G. (2) Sąd uznał za winnego tego, że w dniu 4 września 2017 roku w miejscowości Ć., gm. K., pow. (...), woj. (...) po nieuprawnionym wtargnięciu na posesję S. L. naruszył jego nietykalność cielesną poprzez kopanie go po nogach, następnie po przejściu na swoją posesję poprzez rzucanie kamieniami w jego stronę czym naruszył nietykalność cielesną S. L. tj. popełnienia czynu z art. 217 § 1 kk i za to na mocy art. 217 § 1 kk skazał go, a na mocy art. 217 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 90 (siedemdziesiąt) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych.

Sąd zasądził od oskarżonego J. G. (1) na rzecz oskarżyciela prywatnego S. L. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu, oraz zasądził od oskarżonego J. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 140 (sto czterdzieści) złotych tytułem opłaty.

Sąd zasądził od oskarżonego J. G. (2) na rzecz oskarżyciela prywatnego S. L. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu, oraz zasądził od oskarżonego J. G. (2) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok na zasadzie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżyli apelacjami obaj oskarżeni. Na podstawie natomiast art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 4 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucili:

- Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny treści materiału dowodowego z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego co skutkowało przypisaniem waloru wiarygodności zeznaniom oskarżyciela prywatnego S. L. w sytuacji gdy pozostają one sprzeczne z treścią zeznań funkcjonariuszy KPP w Z. jak i dowodami w postaci zapisu dźwięku z KPP w Z. oraz ze spójnymi, szczerymi i konsekwentnymi zeznaniami J. i J. G. (2).

Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia art. 270 § 1 kk poprzez poświadczenie nieprawdy przez Sąd w Zambrowie,

- Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia art. 235 kk poprzez tworzenie nieprawdziwych dowodów.

Z ostrożności procesowej gdyby Sąd nie zaaprobował w/w zarzutów i uznał, że oskarżeni dopuścili się zarzucanych czynów orzeczeniu zarzucam:

- rażąco niewspółmierność kary wymierzoną oskarżonym J. i J. G. (2), gdyż to S. L. jest winowajcą wszystkich sporów, które trwają od kilku lat.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez odstąpienie od wymierzenia oskarżonym kar.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje oskarżonych okazały się bezzasadne, niemniej jednak Sąd odwoławczy zobligowanych ich kierunkiem zmienił zaskarżone orzeczenie w zakresie ilości wymierzonych stawek grzywny oraz wobec J. G. (1) co do wysokości kary łącznej grzywny.

Analiza akt sprawy wskazała na brak jakichkolwiek podstaw do uznania, że Sąd pierwszej instancji dopuścił się obrazy przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

Do wywiedzenia bowiem zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. niewystarczające jest to, że przyjęte przez Sąd orzekający założenia dowodowe nie odpowiadają preferencjom apelujących. W oparciu o lekturę uzasadnienia zaskarżonego wyroku, można jednoznacznie stwierdzić, że przedmiotem zainteresowania Sądu był całokształt okoliczności sprawy bez pominięcia istotnych jego części. Sąd wskazał dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych przedstawiając cały proces myślowy, jaki doprowadził go do takich wniosków. Przede wszystkim natomiast słusznie zauważył, że twierdzenia oskarżonych są sprzeczne z obiektywnym dowodem tj. nagraniem, które przedstawił pokrzywdzony S. L.. Przy czym Sąd nie miał wątpliwości, że zapisu obrazu i dźwięku dokonano w dniu 4 września 2017 r., a osoby widoczne na nagraniu to J. G. (1) i J. G. (2). Obaj oskarżeni potwierdzili, że uczestniczyli w takim zdarzeniu, odmiennie jedynie niż oskarżyciel prywatny podając

przyczyny zajścia. Oskarżony J. G. (1) sam wskazał „widziałem pierwszy film, jestem na tym filmie, ojciec też jest na tym filmie” (k.66), a J. G. (2) stwierdził „widziałem ten pierwszy film. Chyba tam byłem” (k.66). Tym samym przyznając, że to ich dotyczy nagranie. Zeznania oskarżyciela prywatnego znalazły natomiast potwierdzenie zarówno w tym dowodzie, jak i zeznaniach funkcjonariuszy policji oraz w zapisie dźwięku z Komendy Powiatowej Policji w Z.. Jakkolwiek jednoznacznie zarówno z twierdzeń oskarżonych jak i pokrzywdzonego wynika, że obie strony pozostają w głębokim konflikcie, to zasadnie Sąd nie dał wiary temu, że to S. L. w dniu 4 września 2017 r. pierwszy zaatakował J. G. (2), w ten sposób, że uderzył go w twarz kijem, wyjętym uprzednio z jego auta. Przede wszystkim bowiem fakt ten nie wynika z nagrania, na którym J. G. (2) nie wygląda na zbołałego i nie ma jakichkolwiek śladów pobicia, nadto przybyli na miejsce zdarzenia policjanci żadnych obrażeń – w tak widocznym miejscu jak twarz – u J. G. (2) nie stwierdzili. Funkcjonariusz M. B. podał jednoznacznie „nie widzieliśmy żadnych widocznych śladów pobicia” (k.50). Nagranie przekonuje, że oskarżeni nie odpierali jakiegokolwiek ataku, co więcej to oni zbliżali się do S. L., wykrzykiwali i rzucali w niego kamieniami.

Natomiast bez znaczenia dla oceny prawno – karnej zachowania będącego przedmiotem osądu w niniejszym postępowaniu pozostawały decyzje podejmowane przez prokuratora, czy sąd w innych sprawach toczących się między stronami. Zadaniem Sądu pierwszej instancji była bowiem ocena zajścia jakie miało w miejsce w dniu 4 września 2017 r. o godz. 11.00 w miejscowości Ć. 5, a nie inne nie wyjaśnione między stronami kwestie.

Chybionym również okazał się zarzut naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. Oskarżeni nie wskazali bowiem, które okoliczności nieujawnione na rozprawie stały się podstawą ustaleń faktycznych. Okoliczności takich nie dostrzegł również Sąd Okręgowy wobec czego szczegółowe odniesienie się do tak postawionego zarzutu okazało się niemożliwe.

Wadliwe również okazały się zarzuty obrazy przepisów postępowania poprzez uchybienia przepisom art. 270 § 1 kk, i art. 235 kk. Zauważyć należy, że są to normy prawa karnego materialnego, które nie były przedmiotem osądu.

Sąd nie podzielił również zapatrywania oskarżonych, iż orzeczona wobec nich kara jest rażąco niewspółmiernie surowa. Odnosząc się to tego zarzutu podnieść należy, iż rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary zachodzi tylko wówczas gdy zastosowana kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego. Rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzić może tylko wówczas gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa „rażącą” niewspółmierną tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. A zatem, zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa osobowości sprawcy jak i stopnia zawinienia – innymi słowy gdy jest w społecznym odczuciu karą niewspółmierną.

Orzekając o karze Sąd I instancji należycie uwzględnił wszystkie okoliczności wpływające na jej ostateczny kształt wskazane w art. 53 k.k. i dał temu wyraz w części merytorycznej uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Niemniej jednak jak wynika z treści zaskarżonego wyroku Sąd popełnił błąd wpisując w punktach II i IV wyroku cyfrą „90” w odniesieniu do stawek dziennych grzywny, a w nawiasie słownie „siedemdziesiąt”. Z uwagi na to, że apelacja została wniesiona jedynie na korzyść oskarżonych, a zatem zgodnie z art. 434 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy nie mógł orzec na ich niekorzyść i dokonać odpowiedniej korekty zgodnej z faktycznymi intencjami sądu orzekającego (vide uzasadnienie wyroku i wysokość zasądzonej opłaty), a zobowiązany był do wyeliminowania powyższego uchybienia, dokonał stosownej

zmiany wyroku i zmniejszenia kary grzywny do 70 stawek dziennych. Konsekwencją obniżenia jednostkowych kar grzywny było również złagodzenie J. G. (1) wymiaru kary łącznej grzywny.

W rezultacie nie dopatrując się żadnych innych uchybień w procedowaniu Sądu I-ej instancji, ani też błędów natury logicznej, czy faktycznej w jego ustaleniach, nie było żadnych podstaw do podzielenia wniosku apelacji o uniewinnienie oskarżonych ewentualnie odstąpienie od wymierzonych kar. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § k.p.k. zaskarżony wyrok zmienił w określonej części, a w pozostałym zakresie utrzymał w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis art. 636 § 1 k.p.k., w zw. z art. 628 k.p.k. art. 3 ust. 1 w zw. z art. 6 i art. 10 Ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (Dz. U. 1973 r. nr 27 poz. 152 ze zm.)